

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY: Rocznie — 36 mk., półrocznie — 18 mk., kwartalnie — 9 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odnośnikiem do domu.

Zmiana adresu — 20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-aj str. za wiersz półtorowy — 40 fen.

nekrologi wiersz — 80 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do g. 4 po poł. Po godz. 4 nekrologi i inne niecierpiące zwłok zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) N 7

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 8 paźdz.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Na północ od Scarpy zaatakowali Anglicy po silnym przygotowaniu artylerji po obu stronach Oppy i zajęli Neuvireuil. Pozatem atak ich wstrzymany został przez nasze przednie posterunki.

Grupa wojsk gen. Böhna.

Na północ od St. Quentin Anglicy i Francuzi kontynuowali silne swe natarcia. Na północ od Montbrehain hanowerskie i brunświckie pułki odparły pięciokrotne ataki nieprzyjacielskie. Dalej na południe natarcie nieprzyjacielskie wstrzymane zostało ogniem naszej artylerji. Koło Sequelhart i na południe od tej miejscowości poznańskie i hessyjskie pułki po zaciętej walce obroniły swe pozycje. Podczas walk na wyżynie Tilloy śląskie bataljony i pionierzy w walce na bliską metę oraz kontratakami powstrzymały natarcie nieprzyjacielskie.

Grupa wojsk niemieckie-go następcy tronu.

Walki na przedgolu nad Ailetą i Aisną. Północny brzeg Sułpy w lokalnych operacjach od nieprzyjaciela został oczyszczony. Po południu przeciwnik dokonał częściowych ataków między Barancourt i Scles, znacznymi siłami natarł on po obu stronach St. Clement nad Arna. Ataki jego nie udały się. Lokalne walki kolo Etienne, które przez nas zdobyte, następnie jednak po kontrataku nieprzyjacielskim utracone zostało. Pozatem działalność wroga w Champagnji ograniczała się do częściowych ataków i chwilowo ożywającego się ognia artylerji. Po obu stronach Aisny wypróbowane w ostatnich walkach dywizje landwery 9 i rezerwy 76 odparły gwałtowne natarcie nieprzyjaciela.

Grupa wojsk Gallwitz.

Po bardzo silnym przygotowaniu ogniom Amerykanie znowu rozpoczęły swe operacje w celu przerwania się po obu stronach Aire. Na zachodnim brzegu würtensberska landwera wstrzymała natarcie na południe od Chatel. Nieprzyjaciel chwilowo zajął wyżyny na północ od Chatel skąd został kontratakami wyparty.

Na wschód od Airy nieprzyjacielskie ataki przeważnie wstrzymane zostały już naszym ogniem artyleryjskim. Kt wieczorowi rozpoczął przeciwnik swe natarcie po obu stronach szos, wiodących z Chaipentry do Romagne oraz z Hantillois do Cunel jako też na zachód od Mozy. Po ciężkiej walce odparliśmy go po części za pomocą kontrataków.

Pierwszy general-kwaternistrz Ludendorff.

Komunikat wieczorny.

BERLIN (8 b.m. Urzędownie).—

Między Cambrai i St. Quentin, w Champagnji i nad Mozą rozwinęły się nowe, ciężkie walki. Na południe od Cambrai i na północ od St. Quentin natarcie nieprzyjacielskie zostało odparte. W środku frontu nieprzyjaciel posunął się naprzód. Wieczorem walczyliśmy tu na linii na zachód od Bohaine oraz widniał szos wiodących z Bohaine do Cambrai i St. Quentin. W Szampanji i nad Mozą natarcia przeciwnika nie miały powodzenia.

KOM. URZĘD. AUSTRO-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 6 października.

FRONT WŁOSKI.

Sytuacja bez zmian.

BALKANY.

W Albanji znowu walki arjergardowe nad Skumbh. Na granicy starej Serbji większych działań bojowych nie było.

Wiedeń, 7 bm.

FRONT WŁOSKI.

Na południowo-tyrolskim froncie działalność baterji nieprzyjacielskich była wczoraj bardzo ożywiona. Natarcia piechoty w zarodku zostały wstrzymane.

FRONT BALKAŃSKI.

Oddziały obronne, wysunięte na staro-serbskie wzgórza pograniczne, walcząc ustawnie, cofnięte zostały z Leskowacu. Odwrót generała-pułkownika bar. Pfanzter-Baltina odbywa się bez wszelkich przeszkód ze strony przeciwnika. Sławione przez Włochów jako zwycięstwa walki, są tylko utarczkami słabych i daleko w tyle pozostawionych straży.

Szef sztaba generalnego

KOMUNIKAT URZĘDOWY TURECKI.

Konstantynopol 7 bm.

Położenie bez zmian na wszystkich frontach.

WARSZAWA (7 b.m. W.T.B.)— Książę Radziwiłł zwrócił się do niemieckiego kanclerza Rzeszy z telegramem, w którym wobec historycznego znaczenia momentu obecnego, prosi o uwolnienie Pilsudskiego, Thugutta i Grabskiego.

Kanclerz niemiecki wysłał do Rady Regencyjnej następujący telegram:

Od chwili objęcia stanowiska kanclerskiego, szczególnie mi na tem zależy zapewnić Radę Regencyjną Królestwa Polskiego, że zgodnie z oświadczeniem mojem w Reichstagu, zdecydowany jestem stosunek między państwem niemieckim a nowo powstałym Królestwem Polskiem, ustalić w duchu sprawiedliwości i zrozumienia

obustronnych, potrzeb życiowych i postarać się o możliwie rychłe usunięcie pozostałości okupacji. W nadziei, że Wysoka Rada Regencyjna usna moje usiłowania, uczynię niezwłocznie odnośne zarządzenia w celu ich urzeczywistnienia.

WARSZAWA (7 b.m. Tel. wł.)— Na ul. Chłodnej zamordowany został urzędnik policji kryminalnej Teodor Żychliński. Prezydent policji wyznaczył 20,000 marek nagrody za wykrycie mordercy.

BERLIN (7 b.m. W.T.B.)— Wice admirał Ritter von Mann Edler von Tischler mianowany został sekretarzem stanu urzędu Rzeszy do spraw marynarki. Kapitan marynarki Loehlein mianowany został szefem urzędu do spraw łodzi podwodnych.

Propozycja pokojowa.

Ostatnie wiadomości.

(Z telegramów nocnych).

ROTTERDAM (8 bm. W.T.B.)— Podług doniesienia Reutera wręczył wczoraj rano poseł szwedzki notę Burjana, zaś poseł szwajcarski niemiecką notę Lausingowi. Prócz tego szwajcarski ambasador wręczył Wilsonowi kopję noty niemieckiej.

ROTTERDAM (7 bm. Tel. pr.)— Reuter donosi z Londynu o przyjęciu niemieckiej propozycji pokojowej w zgraniczonych kołach dyplomatycznych, że poglądy tam zgodne są ze stanowiskiem rządu angielskiego, mianowicie że przy obradach nad sytuacją, jaka wynika skutkiem przemowy księcia Maxa wypadnie postępować z wielką ostrożnością w celu ustalenia ile punktów zostało wyjaśnionych. Rzeczą główną jest, że kanclerz niemiecki po raz pierwszy przyznał otwarcie, że naród niemiecki poczyna sobie zdawać sprawą z prawdziwego stanu rzeczy.

Co do strony dyplomatycznej to najbliższy krok będzie uczyniony przez prezydenta Wilsona. Prezydent w swoim czasie wyraził poglądy swe zupełnie jasno i, o ile się zdaje kanclerz Rzeszy niemieckiej z poglądem tym się zgadza. Atoli samo się przez się rozumie, że takim zapewnieniem towarzyszyć muszą gwarancje.

Wszystko, co na razie można powiedzieć, iż oświadczenia kanclerza są donioślejsze od wszystkiego co dotychczas słyszeliśmy z Niemiec.

BERLIN (8 b.m. Tel. wł.)— Podług wiadomości z Genewy Clemenceau powtórzył w „Homme Libre” hasło „Wojna w dalszym ciągu będzie prowadzona”. Pisma ministerjalne uważają wszelkie wpływy socjalistyczne na froncie i na tyłach za wykluczone. Paryż uważa krok państw cen-

tralnych za epizod bez znaczenia.

BERLIN (8 bm. Tel. wł.)— Reuter ogłasza pierwsze głosy prasy angielskiej w sprawie propozycji pokojowej.

Jak można było spodziewać się prasa angielska zajęła stanowisko wręcz nieprzychylnie. Pierwsze trzy gazety które otrzymało „Evening Telegraph”, „Daily Chronicle” i „Daily Telegraph” zgodnie oświadczają: wprzód oczyszczenie Belgji i Francji — następnie pertraktacje. Samo przez się rozumie się odszkodowanie Francji i Belgji za wszystkie straty wojenne.

Pierwsze z rzeczonych pism odzywa się z przekąsem: „Propozycja zwraca się do prezydenta Wilsona — nie można było powierzyć jej lepszym rękóm. Ameryka nie okaże łagodności. Zanim zbierze się konferencja, każdy, kto w imieniu Niemiec przemawia, czy to jest cesarz czy większość księcia Maxa, czy kto bądź inay, powinien złożyć uroczyście przyrzeczenie, zadośćuczynienia za zbrodnie popełnione przez Niemcy i przyznania, że są to zbrodnie. Należy zmusić naród niemiecki aby w ciągu wielu lat opłacał koszty odbudowy Francji i Belgji.

Do powyższych żądań dodaje „Daily Chronicle” warunek koalicji zjednoczenia narodu polskiego, i wyjaśnienia podziału.

„Daily Telegraph” oświadcza: Program większości Reichstagu stanowi poważny krok w kierunku zbliżenia, się do poglądów koalicji w kwestjach Belgji, prowincji bałtyckich, pokoju brzeskiego i bukarzeszteńskiego, atoli metoda zbliżania się krok za krokiem do pokoju, który winien być opartym na sprawiedliwości, nie zdolna jest wzbudzić przekonanie, że ci, którzy są rzecznikami tego powolnego postępu istotnie mają na celu sprawiedliwość.

BERLIN (8 bm. Tel. wł.)—«N. A. Z.» pisze: «Köln. Ztd.» dopatruje się między programem większości Reichstagu a programem Wilsona pewnych różnic. Wobec tego z całą stanowczością należy podkreślić, że rząd niemiecki i większość Reichstagu przyjęły za podstawę do pertraktacji pokojowych ostateczny program Wilsona bez wyjątku i ograniczeń.

Echa w prasie.

Głosy prasy niemieckiej. Jest zupełnie rzeczą zrozumiałą, że prasa wyrażająca poglądy stronnictw większości Reichstagu, przyjęła mowę nowego kanclerza z aplauzem. Jednakże niektóre zasługują na uwagę.

Godną uwagi rzeczą jest, że «Vorwärts» występuje przeciw przedwczesnemu przerwaniu wojny. «Vorwärts» przeprowadza porównanie z walkami robotników i oświadcza:

«Robotnikom, którzy wiedzą, co znaczy przerwać strejk, nie trzeba długo tłumaczyć, co znaczy przerwać wojnę. Do pracy nie wraca się do tychczas, dopóki przedstawiciele obu stron nie zawrą porozumienia. To samo dotyczy i wojny. Skoro wojna jest przerwana, to znaczy, że do pokoju kroczy się ze zwartym frontem, znaczy że czas jakiś jeszcze wytrwać trzeba, dopóki porozumienie nie będzie dokonane, znaczy, że dyscyplina i porządek do ostatecznej chwili winna być utrzymana. Rosjanom zabrakło do tego odpowiednich sił moralnych i z błędów ich powianiliśmy wyciągnąć naukę. Upadek rosyjskiej dyscypliny w skutku swym wywołał przemijające zwycięstwo imperjalizmu niemieckiego. Upadek niemieckiej dyscypliny wywołałby powstanie imperjalizmu koalicyjnego, któryby tak prędko i tak łatwo nie minął.

«Freisinn. Ztg.» pisze: Wrogowie nasi mogą teraz pokazać, czy prowadzą wojnę z pobudek ideowych, czy też celem ich jest zniszczenie Niemiec. W tym ostatnim wypadku całe Niemcy, armia i lud staną ramię przy ramieniu i raczej wyleją ostatnią kroplę krwi, niż pozwolą odebrać sobie wolność i byt. Jeśli prezydent Wilson właściwie rozumie swoje zadanie, to do tej walki ostatecznej nie dojdzie.

«Germania» oświadcza: Naród niemiecki czeka teraz na odpowiedź przeciwników. Ceka na odpowiedź z nadzieją i męstwem. Nasze poglądy na pokój są szczerze i niewzruszone. Do szczęścia ludzkości brak tylko jednego: by strona przeciwna również szczerze na pokój patrzyła. Oby najbliższe dni spełniły te nadzieje.

«Lokal. Anz.» w numerze niedzielnym oświadcza, że chociaż naród niemiecki staje na gruncie 14 punktów pokojowych Wilsona, to jednak dwóch punktów tego programu przyjąć nie może. O ustąpieniu Alzacji i Lotaryngii Francji nie może być mowy, najwyższe prowincje te zrównane zostaną w prawach z państwami związkowymi, a następnie wspomniane w punkcie 13 zjednoczenie ziem polskich i utworzenie państwa polskiego nie może być połączone z odrywaniem jakiejkolwiek prowincji od Prus. Przeczy temu rezolucja pokojowa Reichstagu z dn. 17 lipca 1917 r.

«Voss. Ztg.» zwraca szczególną uwagę na kwestję Alzacji i Lotaryngii, oraz obszarów oderwanych od Rosji. Gazeta ta zaznacza, że kanclerz Rzeszy, mówiąc o Alzacji jako państwie związkowym, tem samem uważa kwestję Alzacji za sprawę wewnętrzną niemiecką. Zaniedbał on przy tej sposobności bezpośredniego porozumienia w tej sprawie z Francją, a tymczasem porozumienie takie jest niezbędne, o ile chce się uniknąć stałego zarzewia nowych pożarów francusko niemieckich.

W sprawie obszarów oderwanych od Rosji «Voss. Ztg.» zwraca uwagę na to, że rząd bolszewicki domaga

się obecnie rewizji traktatu brzeskiego i że na konferencji pokojowej domagać się będzie zwrotu Litwy, a może i Polski. Zapowiedziane przez kanclerza samookreślenie Litwy i Polski, Rosji nie zadowol.

Głosy prasy koalicyjnej i neutralnej.

BERLIN (7 b. m. Tel. pryw.) — Pierwsze głosy prasy krajów koalicyjnych i neutralnych o nocie pokojowej rządu niemieckiego, brzmią jak następuje:

Francuska prasa rządowa w dalszym ciągu podaje w wątpliwość zdemokratyzowanie Niemiec, uznaje jednak, że wypadki w Niemczech mają wielkie znaczenie historyczne. Według depeszy «Berl. Tag.» z Genewy, odpowiedział rząd francuski jest naturalnie stanowcze odrzucenie propozycji. Coraz to bardziej wyjaśnia się, że zamiary Wilsona i Clemenceau nie są identyczne. Nota rządu powołuje się na słowa konwencji: «Nie pertraktuje się z nieprzyjacielem, który stoi na naszej ziemi.»

Prasa włoska sda się, na rozkaz z góry nie wspomina o propozycji pokojowej ani słowa. «Secolo» w artykule p. t. «Przedwczesne pogłoski» pisze o możliwości nowej ofensywy pokojowej państw centralnych i określa propozycję jako zwykły kawał w celu osłabienia siły odprawy narodów koalicyj.

Z pośród organów prasy belgijskiej «Echo Belgique» pisze: Max ks. Badański oświadczył po raz pierwszy, że istnieje zamiar całkowitego przywrócenia naszego kraju i że znajduje on drogę do zapłacenia odszkodowania. Jasnem jest, że mowa o takim znaczeniu, zasługuje na wystudjowanie jej. Dziennik zapytuje: «Czy taka zmiana w Niemczech będzie wystarczająca?»

Prasa Szwajcarii romańskiej sądzi, że na ten raz koalicja wda się w dyskusję; prasa Szwajcarii niemieckiej mówi o możliwości zawarcia pokoju i odrzucenie dyskusji uważa za mało wiarogodne.

Prasa holenderska pisze o nocie pokojowej przychylnie; przypuszcza ona, że na odpowiedź koalicji trzeba będzie poczekać czas pewien, ponieważ koalicja da ją dopiero po dojrzałym namyśle.

Pisma sztokholmskie uważają, że Max ks. Badański jest właśnie takim mężem, jakiego pragnęłyby widzieć koalicji na czele rządu niemieckiego w chwili rozpoczęcia pertraktacji pokojowych.

Tisza o propozycji.

Z Budapesztu donoszą: Na posiedzeniu kongresu reformowanego hr. Stefana Tisza oświadczył swym przyjacielom politycznym co następuje:

«Zdrada Bułgarii i sytuacja na froncie zachodnim skłoniła nas razem z Niemcami do przedsięwzięcia kroku pokojowego. Wysłaliśmy do Wilsona, zgadzając się na przyjęcie jego 14 punktów.

Będziemy dążyli według możliwości do nadania ludom mieszkającym na Węgrzech autonomji. Zamieszkały przez Włochy teren Austrii ma przyspaść Włochom. Części Galicji mają przyspać na rzecz nowego Państwa Polskiego.

Co do wiadomości o Siedmiogrodzie, hr. Tisza oświadczył: Wszystkie zarządzenia wojenne na granicy rumuńskiej zostały poczynione także nie ma co obawiać się tam niespodzianek.

Przed odpowiedzią Wilsona.

«Kreuztg.» donosi z Wiednia: Odpowiedź Wilsona oczekiwana jest dopiero za dni kilka. Liczą się tu z meżliwością, iż koalicja domagać się będzie spełnienia pewnych warunków, być może, że warunkiem tym będzie ewakuacja terenów okupowanych (!). Prawdopodobnie Wilson porozumie się najprzód z państwami koalicyjnymi.

Dziwiętnaście punktów Wilsona.

Jak wiadomo z noty kanclerza Rzeszy rząd niemiecki pragnie za podstawę do rokowań pokojowych przyjąć program wypowiedziany przez prezydenta Stanów Zjednoczonych w orędziu z dn. 8 stycznia oraz w mowie z dn. 27 września r. b.

Jakożkolwiek podawaliśmy w swoim czasie obydwie eanuncjacje prezydenta Wilsona, uważamy za właściwe przypomnieć je na tym miejscu:

14 punktów Wilsona.

z orędzia złożonego kongresowi z dn. 8 stycznia 1918 r.

1. Pragniemy i żądamy: przyszłe rokowania pokojowe winny być prowadzone jawnie. Czasy tajnych umów, zaborów i zwiększenia się terytorjalnego minęły, i to jest rzeczą dobrą. Dyplomaci winni w przyszłości swobodnie i publicznie porozumiewać się ze sobą.

2. Żądamy absolutnej swobody żeglugi na morzach poza wodami terytorjalnymi, w czasach wojny i pokoju, za wyjątkiem tego wypadku, gdy wskutek złamania umowy międzynarodowej zostanie zablokowane, jakiego morze, lub część jego w celu wymuszenia zobowiązań międzynarodowych.

3. Dalszym warunkiem jest meżliwie najcałkowitsze usunięcie wszystkich ograniczeń gospodarczych i wytworzenia jednakowych warunków i stosunków w dziedzinie handlowej dla wszystkich narodów, które są gotowe do zachowania pokoju, i w celu utrzymania go do zawarcia związku pomiędzy sobą.

4. Żądamy gwarancji dla zmniejszenia zbrojeń narodowych aż do granicy, która daje się pogodzić z bezpieczeństwem wewnątrz każdego kraju.

5. O ile miałyby nastąpić swobodne, wielkoduszne i bezwzględnie bezpartijne wyrównanie wszystkich pretensji kolonialnych, któreby opierało się na ścisłym przestrzeganiu zasady, iż przy decydowaniu o wszystkich tego rodzaju kwestjach suwerenności, interesy odmiennej ludności muszą mieć taką samą wagę, jak i słuszne pretensje rządów, których tytuły prawne mają być decydowane.

6. Musimy dalej domagać się ewakuacji całego terenu rosyjskiego, jak również porozumienia się we wszystkich kwestjach w celu swobodnego współdziałania innych narodów świata, aby dopomóc Rosji w osiągnięciu bez żadnej krzywdy i przeszkody akcji do niezależnego określenia swego rozwoju politycznego i swej narodowej polityki.

7. Belgja winna być, co do tego godzi się cały świat, opuszczona i przywrócona, bez jakichkolwiek prób ograniczenia jej suwerenitetu.

8. Całe terytorjum francuskie i części zajęte winne być przywrócone, jak również musi być zadośćuczyniona niesprawiedliwość, która została zadana Francji przez Prusy w 1871 r. co do Alzacji i Lotaryngii, i która w ciągu prawie 50 lat kwestjonowała pokój wszechświatowy.

9. Musi być przeprowadzone poprawienie granic włoskich według narodowego stanu posiadania.

10. Ludom Austro-Węgier musi być udzielona poważna okazja autonomicznego rozwoju.

11. Rumunja, Serbia i Czarnogórze winny być ewakuowane, a okupowane tereny wrócone. Serbia powinna otrzymać wolny i pewny dostęp do morza, a stosunki wzajemne państw bałkańskich winny być ustalone na podstawie przyjaźni zgodnej z ustaleniami historycznie zasadami o wierności poddańczej i narodowości. Winny być też dane międzynarodowe gwarancje politycznej i gospodarczej niezależności oraz nietykalności terytorjalnego stanu posiadania państw bałkańskich.

12. Częściom tureckim obecnego cesarstwa ottomańskiego musi być

zagwarantowana bezwarunkowa samodzielność. Jednakże inne narodowości, znajdujące się obecnie pod władzą turecką, powinny otrzymać niewątpliwie zapewnienie swych warunków życiowych oraz całkowicie nieskrępowaną możliwość do autonomicznego rozwoju. Dardanele muszą być na stałe otwarte dla swobodnego przejazdu dla statków wszystkich narodowości, pod międzynarodową gwarancją.

13. Niepodległe Państwo Polskie, jednoczące wszystkie ziemie, zamieszkałe przez ludność polską i posiadające zagwarantowany, wolny i bezpieczny dostęp do morza, którego polityczna i gospodarcza niezależność oraz terytorjalna nietykalność musi być zagwarantowana przez umowę międzynarodową, winno być utworzone.

14. Musi być utworzone powszechne zjednoczenie narodów z określonymi warunkami umowy w celu zapewnienia sobie wzajemnie gwarancji politycznej niezależności i nietykalności zarówno dla wielkich, jak i małych narodów.

W sprawie zasadniczego zadośćuczynienia za niesprawiedliwość złamanie prawa, czujemy się zjednoczeni ze wszystkimi rządami i narodami, które w ścisłej łączności sprzymierzyły się przeciw zaprzysiężonemu cesarstwu. Będziemy aż do końca stali łącznie w obronie sojuszu i warunków umowy tego rodzaju, ale tylko dlatego, że życzymy sobie panowania prawa oraz sprawiedliwego i trwałego pokoju, który może być osiągnięty przez usunięcie głównych przyczyn wojny i który dzięki temu programowi będzie osiągalny.

5 dodatkowych punktów z dnia 27 września.

1. Każde państwo w granicach związku ludów powinno stać na stanowisku bezstronnej sprawiedliwości, która nie służyłaby interesom własnym, lecz uznawałaby jedynie równe prawa wszystkich narodów i wykluczałaby sprzyjanie specjalne.

2. Żadne szczególne interesy jednego narodu lub grupy narodów, nie mogą stać się podstawą umów, jeżeli nie są one w harmonii z interesami ogólnymi wszystkich.

3. Wewnątrz wspólnej rodziny narodów, należących do związku, nie powinno być żadnych przymierzy, żadnych specjalnych traktatów i umów.

4. Wszelka osobista kombinacja ekonomiczna, wszelkie stosowanie bojkotu ekonomicznego w jakiegokolwiek formie musi być wykluczonym, z wyjątkiem zasady, że związek ludów będzie miał prawo nakładania kary przez usunięcie tego lub innego państwa z rynku wszechświatowego.

5. Treść wszelkich międzynarodowych umów i traktatów wszelkiego rodzaju winna być komunikowana światu całemu.

Imperjalizm bolszewicki.

BERLIN (5 bm. Tel. pryw.) — Rząd sowieński nadesłał do Berlina notę, datowaną dnem 2 bm., powołującą się na następujący artykuł Radka w «Izwestija».

W milczeniu ukazuje Rosja narodowi niemieckiemu swe rany teraz, gdy naród niemiecki ciężko jest doświadczony, nie cieszy się i naród rosyjski. Rosyjski lud pracujący nie wdycha za zwycięstwem giełdy amerykańskiej i loadyjskiej. Odczuwa on obecnie na własnej skórze, ażeby wolnościowe imperjalizm angielsko-francuskiego. Rosyjski naród nie mógł zawrzeć pokoju opartego na porozumieniu z niemieckim imperjalizmem. Tem ostatecznym przeciwnie wymusił na nim pokój opierający się na sile. W chwili ciężkiego kryzysu imperjalizmu niemieckiego, rosyjskie masy ludowe nie mówią mu: oddaj nam, co zabrałeś. Wiedzą one dobrze, że nie odda im imperjalizm dobrowolnie tego co zabrał. Nierozsądna polityka, cechująca wszystkie państwa imperjalistyczne nie pozwoli chyba na ten

krok rostopny, który nliylby sytuacj Rosji i umożliwiłby jej obronę interesów własnych nie wchodząc w sojusz z imperjalizmem niemieckim oraz pokrzykowanie planów imperjalistów angielsko-francuskich zamierzających utworzyć na wschodzie na nowo front przeciwko Niemcom.

Nota dodaje do tego: «Odbija to całkowicie nasze uczucia w chwili obecnej. Ukazujemy w milczeniu swe rany i sądzimy, że krok, który dla Niemiec samych byłoby korzystnych, zostanie też przez nie przedsięwzięty».

Rząd sowietów operując słowem «imperjalizm» nie widzi belki we własnym oku. Zniszczywszy doszczętnie własne terytorja sięga on chciwie po nowe obszary, które ani historycznie ani etnograficznie nie są wspólne z Wielkorusją nie miały i mieć nie chcą. Alboż to właśnie nie jest przykładem imperjalizmu w jego najwstrętniejszej formie.

Rząd sowietów zapomina jednak, że terytorja ta, ku którym porządliwie zwraca się jego wzrok nie stanowią niezamieszkałej pustyni, że tu żyją miliony ludności—prawnych dziedziców tej ziemi od dziadów pradziadów, którzy w chwili decydującej potrafią wobec całego świata krzyknąć swe stanowcze: nie chcemy należeć do Rosji ani carskiej ani tembardziej bolszewickiej; więzy nienaturalne, które przykuwały nas w ciągu wieku do barbarzyńskiego wschodu przysy! nigdy już więcej nie mogą być przywrócone.

Wypadki w Bułgarii.

Odroczenie Sobrania.

«Nordd. Allg. Ztg.» komunikuje, że Sobranje zostało odroczone do d. 25 października. Po ponownym zwołaniu rozpoczną się regularne posiedzenia parlamentu.

Nowy król Bułgarii.

Nowy król Bułgarii Borys III jest starszym z dwóch synów eks króla Ferdynanda. Urodził się on w Sofji 30 stycznia r. 1894; przez matkę swą, z domu księżniczkę Bourbon-Parma jest on siostrzeńcem cesarzowej austriackiej Zity. Nowy król jest wyznania prawosławnego. Wykształcenie otrzymał wojskowe.

Król Ferdynand po abdykacji.

BUDAPESZT (7 b. m. Tel. pr.)—B. król bułgarski Ferdynand oświadczył tutejszemu bułgarskiemu konsulowi generalnemu, że będzie odtąd zwykłym obywatelem i poświęci się naukom przyrodniczym, szczególnie zaś botanice. Oskarżenie go o grę podwójną jest fałszywem. Był on zawsze lojalnym względem sprzymierzeńców i chciał takim pozostać nadal. Nieoczekiwane wypadki obaliły wszystko. W interesie spokoju swego narodu musiał on opuścić Bułgarię. Naród nie chciał więcej prowadzić wojny i król popadł w przeciwieństwo z narodem. W Sofji miały miejsce wielkie zaburzenia.

KOBURG (7 b. m. W. T. B.)—Eks-król bułgarski z synem swym Cyrylem i wielką świtą przybył dziś w specjalnym pociągu i zamierza na stałe tu zamieszkać.

Przyezyna klęski.

BERLIN (7 b. m. Tel. pryw.)—Bułgarski prezes ministrów Malinow

oświadczył podobno, że przyczyną klęski armji bułgarskiej była niedostateczna pomoc wojskowa ze strony państw centralnych. Według «Lokal-anz» twierdzenie to jest zupełnie nie fałszywem. W rzeczywistości państwa centralne nietylko wypełniły wszystkie swe zobowiązania wobec Bułgarii, lecz wysłały do Bułgarii nawet znacznie więcej wojsk i materiałów niż to umówionem było.

Sprawy polskie.

Z Koła polskiego w Wiedniu.

Koło polskie przez cały dzień wczorajszy kontynuowało narady w sprawie wspólnej rezolucji wszystkich grup polskich.

Przed południem odbywały się narady poszczególnych grup, popołudniu znów obradował komitet, złożony z przedstawicieli wszystkich grup Koła, jako też narodowych demokratów i socjalistów.

Pojawił się szereg wątków poprawczych i uzupełniających. Niezdołano dojść do porozumienia: W końcu sprawa tak się rozwinęła, że sukcesem obrad obok pierwotnej rezolucji socjalistów były odrębne rezolucje konserwatystów i ludowców, do których przystąpią demokraci, i rezolucja narodowych demokratów.

Posiedzenie plenarne Koła polskiego rozposzło się o g. 6 ej wieczorem.

Na początku posiedzenia prezes dr. Tertil zdał sprawę z audjencji u cesarza w sprawie abolicji procesu przeciw legionistom. Koło zaaprobało podziękowanie, złożone monarche na owej audjencji przez prezesa, jako też podziękowanie, wyrażone prezesowi ministrów oraz treść telegramów, wysłanych do legionistów i do obrońców.

Rozpoczęła się następnie debata w sprawie rezolucji pokojowej i trwała do późnego wieczora.

Na wniosek posła Steinhausa wybrano w końcu komisję, składającą się z sześciu członków, pod przewodnictwem prezesa Tertila, której poruczone dalsze traktowanie sprawy. W skład komisji tej wchodzi posłowie: Jaworski, Krogulski, Lubomirski, Stęśłowicz, Tetmajer i Witos. Komisję tę upoważniono do ostatecznego ustalenia rezolucji, bez odwoływania się do Koła.

Polacy w Finlandji.

Przedstawicielstwo Rady regencyjnej Królestwa Polskiego, mieszące się przy Ostra Brunnsparten 4A, uznane zostało zarówno przez rząd czerwony, jak i przez obecny.

Polacy w Finlandji mają polskie paszporty, wydawane przez miejscowe polskie organizacje społeczne.

Przedstawicielstwo spełnia wszelkie konsularne czynności, zaświadcza podpisy, dokumenty etc.

Za pośrednictwem przedstawicielstwa rząd fiński wydaje Polakom kartki żywnościowe.

Kościół katolicki w Finlandji będzie niezależny od Rosji. Projektuje się konkordat z Rzymem. Kandydatem na wikariusza apostołskiego jest ksiądz Karling z Wyborga. Przedstawiciel prosi rząd polski o paparcie 2-ch polskich parafji i 2-ch polskich szkół początkowych. Ks. Karling popiera Polaków.

Sekretarzem przedstawicielstwa jest p. W. Strycki, były oficer 1-go polskiego bataljonu w Wyborgu, 2 sekretarzem (honorowym) p. W. Szadurski, prawnik z Petersburga. Były prezes centralnego komitetu zw. polsk.

p. M. Bukowski był zastępcą przedstawiciela. Pp. hr. Aleksander Tysskiewicz, B. Gałczyński i Kuniński prowadzili biuro pracy i wydawali rekomendacje wyjeżdżającym do kraju.

Komendantura niemiecka pomagała przedstawicielstwu w przyspieszeniu wyjazdu wygnańców i w ułatwieniu formalności.

Z Królestwa Polskiego.

Kryzys ministerjalny.

Warszawskie pisma z dn. 5 b. m. donoszą, że utworzenie gabinetu Kucharzewskiego natrafia na nowe przeszkody. Minister spraw wewnętrznych, Stecki, zażądał aby do gabinetu weszli przedstawiciele skrajnej lewicy i by Rada Strauu odpowiednio została rozszerzona. Kucharzewski zasadniczo przychylny jest tej myśli, ale sprzeciwia się natychmiastowemu jej przeprowadzeniu. Wobec tego Stecki nastąpił. Jako ewentualnych jego następców wymieniają Mikułowski-Pomorskiego, Świeżyńskiego i b. burmistrza Chmielewskiego.

Sprawy polityczne.

«Kurjer Polski» z dn. 4 b. m. donosi:

Sprawa utworzenia gabinetu posuwa się obecnie szybko naprzód. P. J. Kucharzewski odbył już konferencję ze wszystkimi ministrami, którzy wejdą w skład jego gabinetu.

Wczoraj w południe p. Kucharzewski przebywał dłuższy czas na Zamku, gdzie złożył sprawozdanie Radzie Regencyjnej z dotychczasowych w tym kierunku wyników.

Z kół miarodawczych dowiadujemy się że dzisiaj przyszy premier przedstawi Radzie Regencyjnej do zatwierdzenia listę ministrów. Spodziewane jest jutro urzędowe ogłoszenie dekretów Rady Regencyjnej, mianujących nowy gabinet i zwalniających dotychczasowy.

O składzie przyszłego gabinetu, a właściwie o kandydatach na mające być opróżnione trzy teki ministerjalne, krążą w dalszym ciągu różne pogłoski. I tak na stanowisko ministra rolnictwa wymieniano wczoraj p. Janickiego i p. Zaglencznego, [b. ministra handlu i przemysłu w pierwszym gabinecie p. Kucharzewskiego. Większe szanse podobno posiada kandydatura p. Janickiego, dotychczasowego wice ministra rolnictwa, cieszącego się opinią jednego z najlepszych znawców naszych spraw rolnych.

Na stanowisko ministra sprawiedliwości wymieniano p. Sobolewskiego, uchodzącego za jednego z najwybitniejszych naszych prawników.

Co do zmiany w kierownictwie komisji wojskowej, to przeważała wczoraj opinja w kołach politycznych, że ks. Fr. Radziwiłł i nadal piastować będzie urząd dyrektora tej instytucji.

Przybył do Warszawy dr. Leon Wasserbergier, radca przedstawicielstwa Rady Regencyjnej w Rosji. Celem przyjazdu dr. Wasserbergiera jest zdanie szczegółowych relacji z dotychczasowej działalności przedstawicielstwa i otrzymanie instrukcji dla dalszej pracy.

Depesza do Rady Regencyjnej.

Organizatorzy «tygodnia niemieckiego» w Łodzi wysłali do Rady Regencyjnej depeszę, w której piszą, że jako reprezentanci 25,000 członków

związków niemieckich w Polsce, wyrażają uczucia lojalności względem Państwa Polskiego i że pielęgnując swą narodowość, służą najlepiej krajowi, jako werni obywatele przez twórczą pracę na polu kulturalnem i gospodarczem.

Jednocześnie wysłali depeszę do general-gubernatora warszawskiego, v. Beselera, w której dziękują mu szczególnie za opiekę nad reemigrantami niemieckimi.

Z terenów okupowanych. Uciszożka przed bolszewikami.

«Pressedienst» donosi: Ludność terenów okupowanych, które mają wkrótce przejść z powrotem pod władzę Rosji, nie żywi widocznie zbyt wielkiego zaufania do bolszewików, gdyż ucieka masowo na zachód. Niemiecki naczelnik miasta w Mohylowie udzielił w przeciągu krótkiego czasu przepustek 200,000 takim uciekinierom, którzy opuszczają Mohylów i jego okolice, chroniąc się przed obecnymi władcami Rosji.

Rosja.

Zerwanie rokowań rosyjsko-ukraińskich.

«Kreuztg. donosi z Kijowa, że ukraińska delegacja pokojowa odrzuciła żądanie delegacji rosyjskiej w sprawie zapytania kontrahentów pokoju brzeskiego z dn. 3 marca, o ile umowa ta zawarta między Rosją i państwami centralnemi dotyczy Ukrainy. Delegacja ukraińska zaproponowała natychmiastowe rozpoczęcie rokowań w sprawie granic, proponując ścisłe plany graniczne, zawierające istotne ustępstwa dla Rosji i prosząc o odpowiedź do poniedziałku dn. 7 bm. Ponieważ delegacja rosyjska obstawała przy swem żądaniu, więc delegacja ukraińska oświadczyła, iż jeśli do poniedziałku odpowiedzi nie otrzyma, uważać będzie rokowania za zerwane. Umowa o zawieszeniu broni ma obowiązywać nadal. Poniedziałkowe posiedzenie zdecyduje o dalszych losach rokowań.

Turcja i Baku.

«Voss. Ztg.» donosi: Według informacji półurzędowych, odbyły się niedawno rokowania wstępne pomiędzy przedstawicielami Turcji i rządu wielkorusyjskiego w sprawie uregulowania kwestji Baku. Rząd turecki skłonny jest zupełnie w myśl informacji tej sprawę tę uregulować w sposób zadawalający. W najbliższej przyszłości odbędą się dalsze rokowania, które sprawę tę prawdopodobnie usuną z porządku dziennego.

Ze świata.

Związek „państw kresowych“.

Reuter donosi z Waszyngtonu, że utworzył się tam związek, mianujący się «Demokratycznym Zjednoczeniem Środkowej Europy». Związek ten ma na celu utworzenie państwa federalcyjnego, sięgającego Bałtyku, morza Czarnego i Adryatyku. Należać będą do niego: Rumunja, Południowi Słowianie, Polacy, Litwini, Czecho-Słowacy, Ukraińcy, Włosi i Finlandja. Na zebraniu organizacyjnem byli obecni przedstawiciele wszystkich tych narodowości. Prezesem został wybrany Massaryk.



KRONIKA

SALESBARZYTA

Dziś: Djonizgo.
Jutro: Franciszka Berg.
Pojutrze: Wincentego Kadł.

W WILNA.

Nuncjusz papieski w Wilnie. Nuncjusz papieski z Warszawy monsignor Ratti zamierza w najbliższym czasie udać się w podróż po Litwie i Ukrainie, przy czym zabawi pewien czas w Wilnie.

Ocena strat wojennych. Komunikują nam: W najbliższej przyszłości rozpocznie się i na Litwie ocena strat wojennych. W tym celu dokonane zostaną specjalne zarządzenia.

Wyjazd do Ukrainy i Rosji. Piszą nam: Wysyłanie transportów emigrantów do Rosji nadal już odbywać się nie będzie. Natomiast niebawem wysłany zostanie transport na Ukrainę.

Teatr robotniczy. Sekcja chóralno-dramatyczna St. Kat. Robotników Polskich coraz bardziej się rozwija; a frekwencja na przedstawieniach teatru robotniczego coraz się zwiększa, tak, iż bardzo wielu wraca od kasy bez biletu. Przedstawienie

z dn. 6 bm. składało się z trzech działów. Program muzyczny wypełniła orkiestra robotnicza z własną sobie werwą. Chór wykonał piosenki ukraińskie i indowe, a śpiew solowy wyśpiał pomyślnie. Gra komedji A. Fredry «Consilium facultatis» wywołała serdeczny humor wśród widzów. Artysty wywiązali się ze swego zadania wyśmienicie. Należy zaznaczyć, że St. Kat. Robotników Polskich nie pracuje, by dać swym członkom sposobność pożytecznego i mile spędzić czas wolny. Klub robotniczy otwarty co niedziela. Od przyszłej niedzieli klub będzie wydawał codziennie od godz. 6 wiecz. kolsce i herbaty po cenach bardzo przystępnych.

Wieczór muzyki operowej. Po przerwie wakacyjnej po raz pierwszy wystąpi w piątek 11 b. m. na wieczorze muzyki operowej p. Zofja Bortkiewicz-Wyleżyńska. W jej interpretacji usłyszymy arję z V aktu «Halki» Moniuszki; arję z op. «Samson i Dalila» Saint Saënsa, arję z op. «Dama Pikowa» Czajkowskiego.

W wykonaniu programu pozatem bierze udział orkiestra symfoniczna w pełnym składzie pod batutą p. A. Wyleżyńskiego. Sprzedaż pozostałych biletów odbywa się codziennie w cukierni Sztalla (S-to Jerska 22) od godz. 11 rano do 1 i po poł. i od godz. 4 do 9 i pół wiecz.

Początek koncertu o godz. 8 i pół wiecz.
Polski teatr ludowy. Najbliższe przedstawienie teatru ludowego odbędzie się w nadchodzący czwartek, 10 paź-

dziernika. W dniu tym wystawione zostaną po raz pierwszy dwa wartościowe utwory sceniczne: «Pieśń przerażona» Bilzy Orzeszkowej w inscenizacji Z. Przybyłkiego, oraz epizod dramatyczny z r. 1830 A. Staszycyca «Noc w Belwederze».

Sztuka ta ze względu na poruszany temat — zainteresuje bezwzględnie publiczność wileńską.

Bilety już można nabywać w jadłodajni Pol. Stow. Rzemieślniczej, i Portowa 4.

Początek widowisk — ze względu na dzień powszedni, o godz. 7 i 9 wiecz.

W przygotowaniu «Grube ryby» Michała Bałuckiego.

„Z Lutni“

„Konstytucja“, obraz sceniczny Bolesława Gorczyńskiego.

Revolucja rosyjska z lat 1904—1907 posłużyła za źródło natchnienia wielu scenicznych pisarzy polskich, którzy bądź to, jak Miciński i Tetmajer, sięgnęli po głębsze ujęcie tematu, bądź też ograniczyli się do skreślenia scen, na tle wypadków ówczesnych osnutych.

Do rzędu tych ostatnich autorów należy znany dramaturg Bolesław Gorczyński ze swą sztuką «Konstytucja», wystawioną w Wilnie po raz pierwszy w sobotę ubiegłą.

Treść «Konstytucji» stanowią sceny z życia warszawskiego w pamiętnych dniach październikowych r. 1905; autor ukazuje oczom widza szereg postaci, narysowanych przeważnie żywo, z prawdą życiową. Jest więc p. Borzecki, wysoki urzędnik kolei rządowej, lojalny i tchórzliwy, tępiący we własnej rodzinie i otoczeniu najbliższem objawy patriotyzmu i nieprawomówności, człowiek, którego serce dopiero pod wpływem pochodów i śpiewów po ogłoszeniu Konstytucji zaczyna bić inaczej, jest następnie

siostrzenica Borzeckiego, panna Maryja Łoniewska, młodzianka dziewczątka, owiane urokiem pierwszej wiosnianej miłości do studenta Jerzego, jest ów student Jerzy, działacz, ginący w końcu sztuki od szablów dragonkiej podczas szarży na placu Teatralnym, jest dalej młody, gorący «trybun» Kazimierz, jest karykaturalny zięć Borzeckiego, jest wreszcie syn Borzeckiego, trzecioklasista Wladek, postać reprezentująca żywioł komiczny, wysoce akcję ożywiająca, oraz kilka innych typów.

Sztuka Gorczyńskiego posiada niewątpliwie zalety sceniczne, nakreślona jest ona jednak w niektórych ustępach (zwłaszcza przeciwstawienie młodych i starych) za nadto może kanciasto. Wypadki ciekawe i bolesne, na których się akcja opiera, wielce się przyczyniają do zainteresowania, które sztuka budzi. Na scenie warszawskiej rzecz ta miała wielkie powodzenie.

Na premierze w «Lutni» postać starego Borzeckiego odtworzoną została przez p. Wolęjkę trafnie.

P. Łodzińska—Maryla—woliśmy w rolach charakterystycznych, w których stanowi ona użyteczną siłę sceniczną.

P. Olasek nie czuł się swobodnie w roli Jerzego.

Doskonałą była jako sztubak Wladek p. Bielecka, artystka wywoływała szczere wybuchy śmiechu.

P. Brusikiewicz potraktował swą rolę (Kazimierza) zbyt po deklamatorsku.

Inne role z pewnymi wyjątkami (sąsiadka) zagrano naogół poprawnie.

P. Wysocka chcielibyśmy widzieć na scenie nieco częściej i w rolach nie tak drobnych.

Co do reżyserji, to warto byłoby przyspieszyć znacznie tempo, gdyż sztuka stawała się miejscami mocno rolowką. **Al. Jod.**

Nowo utworzony w Poniewieżu Morgenstr. (Szadowska 15) **HOTEL „PONIEWIEŻ”** PRZYJMUJE GOŚCI. Numery, stajnia, wozownia.

KINEMATOGRAF **HELIOS** Pierwsze przykazanie, Ptaszek w klatce, wesola komedia w 3 aktach. Program na 9, 10 i 11 października 1918 r. **Koniec przedstawienia o g. 11-ej w.** Zastrzeżenie prawa zmiany programu.

Niższa Szkoła Rolnicza w Borunach (powiat Oszmiański) EGZAMINA
DO KLASY WSTĘPNEJ: OD 5-go DO 10-go PAŹDZIERNIKA,
DO KLASY PIERWSZEJ: OD 15-go DO 20-go PAŹDZIERNIKA.
Początek lekcji 21 października.
Opłata: w klasie wstępnej 30 rb. rocznie, w kl. I-ej 50 rb. rocznie.
Mieszkanie i opał darmowe.
Rada Opiekunicza Szkoły.

Pracownia i sklep jubilerski T. FILIPSKIEGO,
ZAMKOWA № 6,
wykonywa obstalunki i reparacje. Nabywam wszelką biżuterję oraz przyjmuję na sprzedaż komiślową. 1939

LEKCJE ZBIOROWE RYSUNKU I MALARSTWA W DAWNIEJSZYM LOKALU SZKOŁY MONTWILÓWSKIEJ. Zapisy przyjmuje codziennie prócz świąt w lokalu ochronki dziecięcej art. mal. Akad. Petersburskiej Wacława Fleury od g. 3—5 pp., Górzysty zauł. 8.

Obicie paplerowe, Ryżowe szczotki
do szorowania podłóg i stołów, miotły do dywanów, miotki do czyszczenia ubrań, wycieraczki do nóg, szczotki do zamiatania, zgrzebla i szczotki do czyszczenia koni, galanterja szczotkowa, laski, sieki, spirytusy, latarki elektryczne i elementy, pastę do obuwia czarną i żółtą i w in. rz polecamy w wielkim wyborze
K. Rymkiewicz & S. Berkowski, Wilno, Ś to Jerska № 9.
Ceny możliwie niskie. 1939

Księgarnia J. Zapaśnik
poleca następujące wydawnictwa:
DENSKA. Krótka gramatyka polska z ćwiczeniami — — — — — 50 f.
KEPLER. Szkoła cierpienia — — — — — 2 m. 60 f.
KIERSNOWSKI X. Dogmatyka katolicka, brosz. 3 m., w opr. 3 m. 50 f.
MAKAREWICZ. Notatki z dziejów powszechnych, cz. I i II à 3 m. 60 f.
PEDAGOGIKA. Podręcznik dla wychowawców i wychowawczyń — 90 f.
PODRĘCZNIK ADORACYJNY, w opr. — — — — — 4 m. — f.
PROCHASKA. Dziejże Witolda W. Księcia Litwy — — — — — 11 m. — f.
Podręczniki szkolne nowe i używane.

Doktor B. HANUSOWICZ, choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe, 1291
przejmuje od g. 12—2 i 5—7 w. Zamkowa 7 m. 1 (daw. Wielka).
„BÓL GŁOWY“ leczy CITRON - NERWIN - KURYCKI prędko, radykalnie i nieszkodliwie. Można dostać we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Skład główny **KORYCKI, BIAŁYSTOK.** W Wilnie skład apteczny **I. B. SEGALA,** ul. Trocka № 7.

Nabywam wszelkiego rodzaju starożytności: obrazy, sztychy, porcelanę, pasy polskie, tkaniny itp.
cenności: perły, brylanty, zegarki.
Płacę o 20 proc. więcej niż w każdym magazynie.
Tatarska № 20—17, Lecu Pocztar. rk

Malarz sztyldowy — pokojowy I. Tomaszewicz po powrocie z Rosji przyjmuje wszelkie roboty w zakresie malarstwa wchodzące. Gubernatorska 5 m. 46. 1905

Dorożkę jednokonną na gumowych kołach, mało używaną, sprzedam. Ul. Sawicz 9, Baruchson. 1901

KUPUJĘ wszelkiego rodzaju sprzęty domowe, łóżka, krzeselka, szafy, etc. naczynia i wszelkie drobiazgi, futra, ubrania, bieliznę, biżuterję, kwity lombardowe. Przychodzę do domu.
Woźnicki, 2018
Bernardyński zauł. 19—19, za mostem.

Leśniczy 2028
ukończył instytut leśny w Petersburgu, praktyczny administrator, posiada polski, litewski i niemiecki, poszukuje posady. Poniewież, Belowstrassa 48, Zbigniew Widugir.

Drzewka owocowe i ozdobne ze szkółek w Lebidce 1268
Leonarda Iwanowskiego
na sezon bieżący są do nabycia bezpośrednio w Lebidce, poczta Wasiliszki, Kreis Planty lub przez Skład Wileński T-wa Rolniczego, Zawalna 9.

Sprzedaję maszyny i rozmaite części od maszyn, a także instrumenty mechaniczne, kowalskiej i ślusarskiej fabryki. Sawicz 9, Baruchson. 1901

Doktor medycyny B. SZYRWINDT choroby skórno, weneryczne i syphilia (606—914).
Przejmuje od g. 10—1 i od 4—7. Włajka 39. 1810

Mieszkania poszukuję skanalizowanego o 6 do 8 pokojach, łazienką, oświetleniem elektrycznym. Świątekł. M. Pohulanka 14—1. 1915

Poszukuję korepetycji w miesiącu. Długoletnia praktyka. Specjalność matematyka. Gubernatorska 1—27. Wazbis. 1917

Poszukuję miejsca pomocnika w gospodarstwie wiejskiem, znajomość praktyczną. Mogę udzielać korepetycji. Literacka ul. № 11—6 od g. 10 do 12. Kimont. 1918

Mieszkania nmeblowanego lub bez mebli z 3 ch pokoi i kuchni, poszukuje inżynier. Oferty piśm: Hotel Niszowski № 13. Zarzecki. 1934

Mieszkania o 5 pokojach do wynajęcia. Antokolska ul. № 45. Zapytać u stróża. Niekrasz. 2038

POSZUKUJĘ mieszkania od 4—7 pokoi z elektrycznością w okolicy S-to Jerskiej, Pohulanki, Ostrobramskiej. Wileńska № 31—5, od g. 1—3 pp. Kopańska 2069

Leccje muzyki na forte udziela praktyczna nauczycielka. Wileńska 36—11, od g. 12 do 2 pp. Rudomino. 1942

POSZUKUJĘ korepetytora na wieś do 2 chłopców. Kurs 5 i 2 klasy. Zgłaszać się: Mostowa 21—1, od g. 2—3 pp., Świętokłowski. 2073

Sprzedam Lustro triumo, szafę lustrzaną (do bielizny), szafę do ubrania, szafę przy łóżku, stół do kart i inne rzeczy. Antokolska 37—4, od g. 9—1 pp., Kozłowska. 1940

MIESZKANIE 6 pokoi z elektr. i wygodami, 1-e piętro. Mała Pohulanka 14, Szostakowska. 2072

Potrzebne panny do szycia do pracowni A. Drozdowskiej, Wileńska 18—10. 2077

Lekarz-dentysta Jakób Schochor S-to Jerska 4—12. 1942

Mieszkanie do wynajęcia z 2-ch pokoi z elektrycznością. Zapytać: S-go Filipa (daw. S-go Jakóba) 17—4, Mazel. 1941

Potrzebny stróż na dobrych warunkach z małą rodziną. S-go Filipa (daw. S-go Jakóba) 17—4, Mazel. 1941

Przyjmę 2—3 urozenie na mieszkanie z całkowitem utrzymaniem. Opieka troskliwa. Wileńska 22—12, Mikulska. 2078

Sprzedam zaraz rotundę na 15sach, krytą pluszem jedwabnym, meble i obrazy. Widzieć można od 10—3 pp. Soltańska 20 u p. Bukowieckiej. 2076

Poszukuję posady pokojowej w domu prywatnym lub w restauracji. Trocka 14 m. 18, Pawlikanis. 2074

POTRZEBNI: malarz, zdum i kominiarz. S-to Jańska 29—9, od g. 10 do 12 w poł. Kucharski. 1944

POTRZEBNE zdolne panny do szycia. Dobroczyński № 1—5, Kucharska. 1943

Polwark do oddania w dzierżawę, 70 dziesiecin wyrobionego gruntu, przy szosie grodzkiej, 13 wiorst od Wilna, 4 w. od st. Landwarowo. Dobrowola, Kowalewski. [1916

Potrzebny nauczyciel lub nauczycielka na wieś do przygotowania dziewczynki i chłopczyka. Wymagane języki, teoria i praktyka. Hotel Puzyra, p. № 25, od g. 1—3, Wolończka. 2070

Introligator B. Aleksandra Głowicki, Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzącego.

DRUKARSKA **Ks. A. RUTKOWSKIEGO** WILNO, ul. Betanowska Nr. 7. Przejmuje wszelkie obstalunki w zakresie drukarstwa wchodzącego, jako to:
Czasopiśma, sprawozdania, broszury, ośniki, dzieła, cyrkularze, adresy, stykiety, rachunki, kwit-rjuze, bilety wizytowe, kaparty, tabele, blankiety, klipsydy i t. d.
Wyrobienie staranne.
Ceny umiarkowane.